

Rekordowa akcja krwiodawstwa

Data publikacji: 2.04.2014 7:30

244 zarejestrowanych, 143 osoby oddały krew, co daje prawie 65 litrów zebranej krwi. Oto podsumowanie wczorajszej (1 kwietnia) XIV Akcji Krwiodawstwa na cieszyńskim Rynku. Jest to więc rekordowy rezultat. Poprzedni rekord padł w 2010 roku ? oddano 117 litrów. Rok wcześniej ponad 102 litry, w 2011 ponad 100. Zaczynano, w 2001 roku, od 27 litrów.

Już od rana na Rynku stały autobusy, w których pobierano krew. Ale oprócz samego krwiodawstwa było mnóstwo atrakcji. Były akcje happeningowe, jak krople krwi z parasolek czy włóczkowe kropelki krwi wykonane przez wolontariuszy w Chorzowie, które osoby stojące w kolejce podrzucały. Nie zabrakło pokazu ratownictwa medycznego. Występowały regionalne kapele, m.in. „Torka”, na różnych stoiskach zapoznać się można było z tematyką dotyczącą zdrowia, zrobić badania takie jak pomiar ciśnienia czy tkanki tłuszczowej. Strażacy przyjechali wozem z wysięgnikiem, a wyjazd nim w górę był wspaniałą atrakcją dla dzieci. Tak samo, jak mini wystawa samochodów. Dwa „Maluchy” cabrio przyciągały uwagę przechodniów, tak samo, jak zabytkowy wojskowy wóz sanitarny i funkcjonująca kuchnia polowa.

- **Pogoda dopisała, frekwencja również, pracujemy pełną parą** – mówiła pod koniec akcji Alina Ratajczak z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach. Faktycznie, do ambulansów ustawily się kolejki niczym do sklepu w minionej epoce. Tłoczyli się przy nich głównie licealiści, młodzież ze szkół. – **Jest to akcja skierowana do ludzi, którzy dopiero wkraczają w dorosłość. Ukończyli osiemnasty rok życia i podejmują pierwszą decyzję o oddaniu krwi** – wyjaśnia Alina Ratajczak ciesząc się, że tak wielu młodych ludzi chce pomagać innym. Można było poznać pobudki, jakie kierowały niektórymi z nich. Pomiędzy ambulansami ustawiona była tablica, na której każdy spontanicznie mógł napisać, dlaczego zdecydował się oddawać krew. Pojawiły się tam m.in. wpisy: „Bo mogę komuś uratować życie”, „Bo krew jest rzeczą, której nie jest wstanie wyprodukować żadna maszyna żeby pomóc innym”, „Bo warto pomagać”, „Bo lubię pomagać”, „Bo krew jest czerwona, a to kolor miłości”, „Bo czuję się przez to dobrym człowiekiem”, „Bo warto myśleć altruistycznie”.

Do 4 kwietnia natomiast w Domu Narodowym oglądać można wystawę zdjęć osób, którym krew uratowała życie.

(indi)

